

Ewangelia na środę: Czystość intencji

Ewangelia ze środy 28 tygodnia okresu zwykłego wraz komentarzem. «Biada wam, faryzeuszom, bo dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z wszelkiej jarzyny, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą». To na co patrzy i co bierze pod uwagę Chrystus, który pewnego dnia nas osądzi, to nasze serce.

Ewangelia (Łk 11, 42-46)

Jezus powiedział:

«Biada wam, faryzeuszom, bo dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z

wszelkiej jarzyny, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą. Tymczasem to należało czynić, i tamtego nie pomijać. Biada wam, faryzeuszom, bo lubicie pierwsze miejsce w synagogach i pozdrowienia na rynku. Biada wam, bo jesteście jak groby niewidoczne, po których ludzie bezwiednie przechodzą».

Wtedy odezwał się do Niego jeden z uczonych w Prawie: «Nauczycielu, słowami tymi także nam ubliżasz». On odparł: «I wam, uczonym w Prawie, biada! Bo nakładacie na ludzi ciężary nie do uniesienia, a sami nawet jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie».

Komentarz

Ewangelia według świętego Jana mówi nam, że Jezus czytał w sercach

ludzi, którzy za Nim szli lub którzy Go chwalili i że wiedział, czy naprawdę w Niego wierzyli, czy nie. We wszystkich naszych działaniach jest element, który jest widoczny i element, którego nie widać, coś, co jest ukryte przed oczami ludzi: nasze intencje i pragnienia, to co nas porusza i do czego dążymy. Dlatego wszyscy jesteśmy w stanie doskonale zrozumieć, o czym Pan Jezus mówi w dzisiejszej Ewangelii. Nie możemy powiedzieć, że jego słowa są skierowane do osoby obok, ale nie do nas. Bo choć mamy wielkie i szlachetne pragnienia, czyż nie przyznamy, że czasami działaliśmy po prostu po to, by dobrze wypaść w oczach tych, którzy nas widzą?

Jezus mówi o Bożej sprawiedliwości i miłości. Wydaje się, że są to proste i jasne słowa. Ale rzeczywistość, do której się odnoszą, jest bardzo głęboka. Ponieważ Boża sprawiedliwość nie sprowadza się do

tego, co rozumiemy przez sprawiedliwość. Miłość Boża też nie jest taka jak nasza, tak krucha i ograniczona. Jezus napominał tych "mędrców", którzy nie znali Prawa, ponieważ jego istotą była sprawiedliwość i miłość, a oni postępowali właśnie wbrew temu.

Gdyby tylko nasze czyny zawsze pochodziły z serca pragnącego sprawiedliwości i pełnego Bożej miłości! Oznacza to, że dzieła, które naprawdę służą życiu i zmieniają świat, pochodzą z serca, które chce być święte. Sprawiedliwość Boża to trwanie w Jego obietnicach, wytrwałość w Jego miłości, wiecznym miłosierdziu. Pan zachęca nas, byśmy byli pokorni; byśmy okazywali to, kim jesteśmy i w jakiej sytuacji się znajdujemy, abyśmy mogli być uzdrowieni; byśmy kochali tak, jak byśmy chcieli być kochani; byśmy nie wymagali od innych czegoś, czego nie jesteśmy gotowi

sami podjąć. Pycha i udawanie są jak mur, który odpycha łaskę. Poza tym, na nic nam się nie przyda, aby sprawiać wrażenie nieskazitelnych przed ludźmi, biorąc pod uwagę przyszłe życie, jeśli naprawdę nie pragniemy i nie staramy się być takimi, ponieważ to na co patrzy i co bierze pod uwagę Chrystus, który pewnego dnia nas osądzi, to nasze serce.

Juan Luis Caballero // Photo:
Jessica da Rosa - Unsplash

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-28tydzien/> (28-03-2026)